

Niewielka, elektryczna lutownica jest jednym z popularniejszych narzędzi, znajdujących się w posiadaniu prawie wszystkich majsterkowiczów. Każdy montaż urządzeń elektronicznych, naprawa samochodowej instalacji elektrycznej, czy nawet połączenie uszkodzonych prętów klatki z ulubionymi myszkami, wymaga użycia lutownicy i popularnego, miękkiego stopu cynowego. Niestety użycie lutownicy elektrycznej wymaga dostępu do miejskiej sieci elektrycznej, odpowiedniego gniazda, przewodu połączeniowego itd., jest więc możliwe tylko w domu, lub tam, gdzie sięgniemy do gniazda sieciowego.

Aby umożliwić lutowanie w każdych warunkach, niemiecka firma NOVUS wprowadziła do produkcji bardzo wygodną w użyciu lutownicę oznaczoną symbolem J-320, zasilaną jednorazowymi pojemnikami z mieszanką propan-butan, mieszczącymi się w rękojeści na-



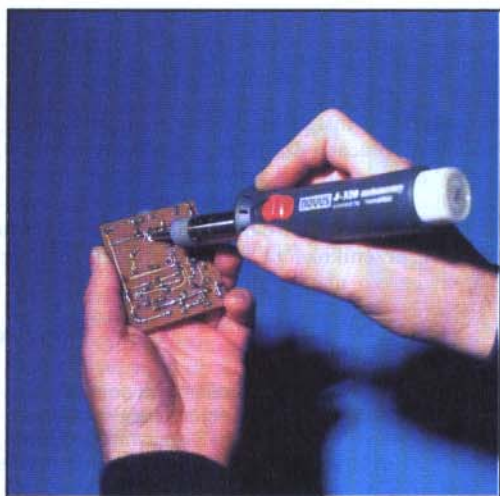
LUTOWNICA GAZOWA NOVUS J-320

rzędzia. Na fotografii obok widoczna jest lutownica NOVUS z załadowanym pojemnikiem gazowym - obok niej stoi zapasowy pojemnik - od góry zabezpieczony zdejmowanym kapturkiem, osłaniającym zawór zasilający palnik lutownicy. Pełny pojemnik z gazem wystarcza na około 4 godzin ciągłej pracy lutownicy - tak zapewnia producent. W praktyce pojemnik używać można nieco dłużej - testowane w redakcji pojemniki wystarczały na przeszło 4,5 godziny ciągłego lutowania. Moc cieplna narzędzia w przybliżeniu odpowiada mocy elektrycznej lutownicy pobierającej 25 W. Należy o tym pamiętać, bowiem od mocy cieplnej zależy masa lutowanych elementów. Lutownicą NOVUS z powodzeniem przylutu-

jemy konektorowe złącze samochodowe, nie zdołamy jednak wymienić za jej pomocą uszkodzonej klemy przy akumulatorze.

Na fotografii zamieszczonej na następnej stronie pokazana jest budowa lutownicy. Składa się ona z korpusu wykonanego z wysokoudarowego tworzywa sztucznego, termoutwardzalnego, stanowiącego wygodny uchwyt narzędzia. Od tyłu w korpusie znajduje się szeroki otwór na pojemnik z gazem, który wkłada się do wnętrza korpusu i wkręca w gwintowane gniazdo. Po drugiej stronie korpusu zakończony jest rurką doprowadzającą gaz do palnika. Tu też umieszczono styki wysokiego napięcia iskiernika zapłonowego, bowiem wewnątrz korpusu, oprócz pojemnika z gazem zmontowany jest piezoelektryczny zapłonnik służący do zapalania gazu. Na wierzchu korpusu widoczny jest również suwakowy wyłącznik palnika. Przesunięcie suwaka powoduje naciśnięcie plastikowego trzpienia wewnątrz króćca pojemnika z gazem i naciśnięcie grzybka zaworu. Gaz z pojemnika przechodzi do wnętrza palnika, wydostaje się przez jego dyszę na zewnątrz i tu zapala się od iskry elektrycznej, podobnie jak w popularnych zapalniczkach do papierosów. Cofnięcie suwaka - wywołuje odwrotny skutek - trzpień zwalnia grzybek zaworu, który zaślepia otwór wpływowy pojemnika.

Następny element lutownicy - to tarcza zamykająca korpus z przewężeniem, w którym tkwi palnik i dwa przewody iskiernika osłonięte porcelanowymi rurkami izolacyjnymi, odpornymi na działanie temperatury panującej w pobliżu palnika. W celu ochrony wnętrza korpusu lutownicy i co ważniejsze pojemnika z gazem przed działa-





niem podwyższonej temperatury poniżej palnika umieszczono dodatkowe dwie przegrody wykonane z mikanitu.

Palnik wraz z iskiernikiem osłonięty jest cienkościenną, metalową rurką z otworami bocznymi służącymi do doprowadzenia do palnika powietrza, niezbędnego do właściwego spalania gazu. Otwory te osłonięte są metalową siatką, zabezpieczającą przed ewentualnym wydostaniem się płomienia na zewnątrz narzędzia, w wypadku kilkakrotnego, bezskutecznego działania iskiernika. Taka sytuacja może zdarzyć się w razie zapalania lutownicy na dworze, zwłaszcza podczas chłodnej i wietrznej pogody.

Rurka osłaniająca palnik zamknięta jest metalowym korkiem z gwintowanym otworem, w który można wkręcić grot lutownicy, wybrany spośród zamiennych grotów o różnym przeznaczeniu (różne zakończenia - płaskie, stożkowe, zagięte itd.). Pamiętajmy jednak, że w komplecie lutownica sprzedawana jest z dwoma tylko grotami - płaskim i stożkowym. Inne grot kupuje się oddzielnie, w kompletach, po 6 szt. To samo dotyczy

pojemników z gazem - z lutownicą otrzymujemy jeden tylko pojemnik - zapasowe należy nabyć oddzielnie.

Elementy lutownicy łączone są wkrętami. Widoczne na fotografii długie, cienkie wkręty mają tły z nacięciem krzyżowym - pozostałe, łączące osłonę palnika z korpusem i osadę grotu - to miniaturowe wkręty też z nacięciem krzyżowym, ale wymagające użycia wkrętek zegarmistrzowskich.

Na ostatniej fotografii przedstawiony został, w powiększeniu, palnik lutownicy i iskiernik. Zakończenie palnika ma kształt stalowej rurki, wewnątrz której znajduje się wkładka podobna do miniaturowego trybika - środkowy otwór wkładki daje długi, wąski płomyk, zewnętrzne otworki zaś kształtują płomień palnika w miniaturową koronę, podgrzewającą grot za pośrednictwem osady, na dużej powierzchni. W ten sposób rozwiązano problem strat ciepła tego niewielkiego przeciw palnika.

Podsumowując trzeba stwierdzić, że znajdujące się już w Polsce w sprzedaży lutownice NOVUS, mimo stosunkowo wysokiej ceny sięgającej ponad 500 tys. zł, są bardzo przydatne w różnorodnych, nietypowych naprawach, np. wspomnianej już naprawie instalacji elektrycznej samochodu, wszelkich pracach działkowych, wakacyjnych itp. Prócz tego, zasilanie lutownicy gazem, bez jakiegokolwiek dołączania do instalacji elektrycznej, wyklucza nawet bardzo niewielkie napięcia mogące przeniknąć za pośrednictwem grotu do naprawianego układu elektronicznego.

Jerzy Pietrzyk

Lutownicę NOVUS otrzymaliśmy w celu przeprowadzenia testu od Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego "PIASKARZ" S.A. w Warszawie, które jest dystrybutorem tych narzędzi na terenie kraju.

